

Zarząd Koła zwołał zebranie i został odwołany

Brojce
Gryfice
Karnice
Płoty
Rewal
Trzebiatów

gazeta gryficka

TYGODNIK W INTERNECIE - www.gazetagryficka.go.pl; e-mail - gazetagryficka@wp.pl

TYGODNIK POWIATOWY Nr 51 (204) Rok IV 17.12.2008 r. Cena 1,90 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1733-6538

Czy w tym mieście jest gospodarz???

Padła deszcz, córka siedziała na kanapie, karmiła małego, a z sufitu kapie deszcz. Woda zbiera się na suficie i kapie na córkę i na wnuka. Całą noc nie spaliśmy, bo trzeba było przesuwać meble, wodę zbierać do misek...

Odchudzimy Twoje raty w jedną mniejszą

Oszczędzasz i zyskujesz
Po prostu **mniej znaczy więcej**. Oczywiście Gotówki!



Janina Pawlak
doradca kredytowy
Gryfice, ul. Niepodległości 50 (nad barem ABC) tel. 091 384 59 17, 0 605 357 089

Tylko z nami płacisz mniej za raty i dostaniesz **dotatkową gotówkę do ręki**.

KONSOLIDACJA

nawet 100 000zł spłacasz łącznie swoje drogie kredyty: gotówkowe, ratalne, samochodowe
dotatkowa gotówka na wydatki od razu dostajesz pieniądze do wykorzystania
ubezpieczenie na życie **zapewnione** na czas spłaty kredytu

Nowe Biuro Rachunkowe

Dorota Bartkowska

- ☞ Usługi rachunkowe i kadrowe
- ☞ Rozliczenia z ZUS

Gryfice pl. Zwycięstwa 6
tel. 091-38-68-117, kom. 607 65 55 89

KOZŁOWSKI

Teraz dotatkowa
obniżka cen wybranych modeli



nawet o 20%*

* oferta dotyczy samochodów marki Toyota, nowych i używanych po jazdach testowych z roku produkcji 2007 oraz 2008. Oferta aktualna do wyczerpania zapasów. Zapraszamy do sprawdzenia nowych cen na modele objęte obniżką w salonie Toyoty w Nowogardzie.

TOYOTA NOWOGARD MK | ul. 3 Maja 27B | NOWOGARD
tel.: +48 91 39 25 700 / 702 | www.toyotanowogard.pl



ul. Starogrodzka 25, 72-300 Gryfice
tel. 091 384 20 01

**CENTRUM
BUDOWNICTWA**

**LOMBARD
KOMIS BETA**
Gryfice, ul. Bracka
(środkowy budynek trojaków)
tel. 091 3844790

**SKUP, SPRZEDAŻ TELEFONÓW
KOMÓRKOWYCH,
SPRZĘTU RTV I ZŁOTA**

**+ simlock, polskie menu,
naprawy telefonów od ręki**

Godziny otwarcia pon. - pt. 10.00 - 18.00
w soboty 10.00 - 14.00

ZAPRASZAMY



W ofercie:

- paszteciki szczecińskie oryginalne z Wyszyńskiego
- pierogi i uszka (ręczny wyrób)

**DOMOWA RECEPTURA RÓŻNE SMAKI
DOSKONAŁE NA STOŁY WIGILIJNE**

ponadto w ofercie
- zapiekanki
- hot-dogi francuskie

GRYFICE
ul. ks. Stanisława Ręta 95
ul. Sportowa 13
TRZEBIATÓW - ul. II Pułku Ułanów 2

Poradnia Stomatologiczna
Nowo-DENTAL
Bożena Szulejko

- Pełen zakres usług dla dorosłych i dzieci (kosmetyka, periodontologia, ortodoncja, chirurgia i protetyka)
- Pełna diagnostyka RTG RTG zębowa, teleroentgenogramy, panoramiczne rtg
- Błyskawiczne wybielanie
- Rozweselający gaz
- Implanty • Ozon

Nowogard • ul. 3 MAJA 48
Tel. 091 39-21-467, kom. 695 264 677
www.nowodental.com

Optyk
Jacek Olszewski

Filia Pracowni Optycznej z Nowogardu

- ☞ Duży wybór opraw
- ☞ Soczewki kontaktowe, płyny

GRYFICE ul. Niepodległości 80
Tel. 0 604 94 16 48

Solarium NOWOŚĆ!!!

GALERIA HOSSO Tel. 091 88 787-36

lampy brązujące p2 z wit. D

- ☼ pureAir - Jonizator powietrza
- ☼ megaVoice - Przewodnik głosowy
- ☼ activeFlex - Opalacz ramion i twarzy
- ☼ aquaCool - Mgiełka wodna
- ☼ aroma - System aromatyzacji
- ☼ airCon - Klimatyzacja
- ☼ mp3-sound-box - mp3 z kartą pamięci
- ☼ wellnessColor - System koloroterapii
- ☼ Vibrasystem - Wellness, slim, fitness masaż; rozluźnienie mięśni ciała; wzrost mięśni; gładka skóra, formowanie sylwetki, redukcja tkanki tłuszczowej; utrata masy ciała; skuteczna walka z cellulitem; dobry humor...

Galeria Hosso, Wojska Polskiego 44, tel. 091 88 787 36 Gryfice

KOZŁOWSKI

www.jmmk.pl

ŚWIAT SAMOCHODÓW

Członek Sejmowej Komisji Zdrowia, Czesław Hoc (PiS), o próbie napaści Platformy na szpitale w Zachodniopomorskiem

PIŚ PÓJDZIE W LUD Z REFERENDUM W SPRAWIE PRYWATYZACJI SZPITALI?

Narkotykowy skandal w wykonaniu szcześcińskich notabli Platformy Obywatelskiej przyćmił rozgłosem inne wydarzenie, o którym w Zachodniopomorskim powinno się mówić przede wszystkim. O czym?

O przygotowywanej w województwie komercjalizacji szpitali, mającej na celu ich prywatyzację. Gazeta oddaje głos posłowi PiS z naszej ziemi, lekarzowi Czesławowi Hocowi. Wywiadu poseł udzielił tuż po wyjściu w piątek 14 listopada z sesji Sejmiku Samorządowego Województwa Zachodniopomorskiego. Mówi członek sejmowej Komisji Zdrowia, lekarz Czesław Hoc z Kołobrzegu.

POSEŁ CZESŁAW HOC W WYWIADZIE RADIOWYM

Właśnie przed chwilą wyszedłem z sesji Sejmiku. Jesteśmy po wysłuchaniu kilku mów. Sam też zabierałem głos. Wydarzenie dotyczy kuriozalnej wręcz i diabelsko przewrotnej decyzji. Mianowicie Zarząd Województwa postanowił, że przed ukończeniem procesu legislacyjnego, tak zwanego pakietu ustaw Platformy Obywatelskiej, w województwie zachodniopomorskim wprowadza się obligatoryjną komercjalizację wszystkich swoich szpitali, a ma ich siedemnaście jednostek jako organ założycielski. Przeprowadzi ich komercjalizację, by potem prawdopodobnie umożliwić ich prywatyzację. Oczywiście jest to decyzja kuriozalna. Zaskakująca. Oto okazuje się, że argumentacją do tych przekształceń jest fakt, iż wszystkie szpitale w województwie zachodniopomorskim mają bardzo dobrą kondycję finansową. I dlatego je trzeba przekształcić, skomercjalizować, by lepiej można było nimi zarządzać. To, co się dobrze prowadzi, zarządza, bilansuje, nie ma strat, to trzeba skomercjalizować, by jeszcze lepiej zarządzać. To jest szaleńczy pęd Platformy Obywatelskiej w kierunku komercjalizacji a potem prywatyzacji.

PYTANIE: Skomercjalizować szpital, co to znaczy?

Posel Czesław Hoc: To jest przekształcenie samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej w spółki prawa handlowego, których głównym priorytetem, wedle prawa handlowego, jest zysk. To działanie, które aktualnie w świecie na naszych oczach właśnie się zdewaaluowało. Przypomnę, że neoliberalne podejście do gospodarki przewróciło się w świecie. Patrzymy na to, co się dzieje w USA. A to w sektorach, w których zysk jest pożądanym, normalnym, w sferze finansów, w bankowości. Tam się okazało, że jeśli podlega się obłudnej chęci zysku, to padają nawet takie instytucje, jak banki. Teraz państwo musi ratować prywatne banki po to, by uniknąć krachu definitywnego - dotyczącego życia gospodarczego i nie tylko. W tym sektorze neoliberalna globalizacja nie dała żadnych efektów. A co daje efekt?

Solidaryzm społeczny, dają efekty racjonalne kroki. Historia nie będzie oceniała nas wedle tego, jakie osiągnęliśmy zyski, a wedle tego, jak pomagaliśmy najsłabszym w grupie.

Komercjalizację szpitali wprowadza się po to, by spowodować lepszy obrót pieniądza na rynku zdrowia. Żadne państwo nie wprowadziło dotąd rozwiązań całkowitych, w których wprowadza się zdrowie jako towar na wolny rynek. Tak nie można. To są rozwiązania absurdalne, obłudne, by na zdrowiu, jako towarze, zarabiać, by taką mieć strategię, taką filozofię. Aksjologicznie jest to nieuzasadnione, a etycznie wręcz niedopuszczalne. To jest tak, jakbyśmy faktycznie politycznie robili za pomocą ustawy podział na pacjentów bogatych i biednych. Ci bogaci będą mogli omijać kolejki, a ci biedni nie.

Przyznajmy, w sektorze świadczeń opieki specjalistycznej, kolejkowej, system jest niewydolny. Jest system niewydolny w sektorze niektórych zabiegów chirurgicznych. To trzeba uporządkować, usprawnić. W tym celu nie można sięgać tylko do kieszeni pacjenta. Nie proponuje się wzrostu nakładów na służbę zdrowia. Nie proponuje się zmiany pewnych limitów, które bardzo przeszkadzają wszystkim szpitalom. W każdym powiecie musi funkcjonować szpital, który musi zapewnić poczucie bezpieczeństwa zdrowotnego. Nie proponuje się uszczelnienia rejestru usług medycznych, żeby nie było na przykład podwójnego zajmowania miejsc w kolejkach. I wreszcie - nie proponuje się koszyka świadczeń gwarantowanych z ich wyceną, by każdy w Polsce wiedział, co mu się należy. Natomiast kilka procent będzie musiał ewentualnie zapłacić, ale będzie wiedział, ile musi zapłacić. Wówczas będzie mógł skorzysta z tak zwanych ubezpieczeń dodatkowych. (...) Nie wolno postępować tak, że ni stąd, ni zowąd, nagle dowiadujemy się; Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego chcą się przypodobać pani minister i premierowi Tuszkowi, bo były tu pewne wręcz afery, można było to tak nazwać (wywiad nagrany w przeddzień afery narkotykowej i przed wydarzeniami w Kamieniu Pomorskim), chcą uciec do przodu i chcą zrobić z województwa zachodniopomorskiego królika doświadczalnego, wychodzi na przeciw oczekiwaniom - na przykład minister Kopacz, która tu przyjechała. A te - prawie że afery, można to tak nazwać - to przetargi na kalendary, na samochody w gestii samorządu wojewódzkiego, zbywanie nieruchomości. Minister powiedziała, że ona ją popiera. Bez dialogu społecznego, bez prawa nawet.

Ja - w Kołobrzegu, w Szczecinie, dzięki wielu wyrzeczeniom załóg szpitali, dzięki wielu pomocom samorządu lokalnego, widziałem ratowanie tych placówek. W Szczecinie - i powiat, poszczególne gminy, i miasto, które dokładało do pewnych działań restrukturyzacyjnych, i teraz mamy szpital piękny, wyprowadzony, finansowo niezadłużający się, spójny finansowo, przynoszący nawet pewne bilansowanie się. Dlaczego musimy go teraz obowiązkowo komercjalizować, a potem prywatyzować? Bez zgody załogi, a nawet bez powiadomienia jej. A załoga szpitala, o którym mówię, przecierpiała bardzo wiele w niedawnych czasach. Ustawa „203”, strajki, komitety obywatelskie,

wyrzeczenia - nie były czynione wpłaty na fundusz socjalny, odkładane wynagrodzenia. To, że szpitale obecnie mają się w Zachodniopomorskiem nieco lepiej, to zasługa nie tylko samorządów, ale także pracowników, a właściwie to przede wszystkim pracowników.

PYTANIE: Kto ma większość w Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego?

Posel Czesław Hoc: Oczywiście Platforma Obywatelska, PSL i Samoobrona, bo to taka koalicja. A do tego dodajmy i to, ile to będzie synekur, ile będzie miejsc pracy dla swoich, bo będzie przecież siedemnaście szpitali. To siedemnaście Zarządów, prezesów spółek prawa handlowego, członków zarządów, siedemnaście rad nadzorczych każda po pięć osób. To zagospodarowanie swoich ludzi przeogromne. Oczywiście kosztem pacjenta i kosztem pracowników służby zdrowia. Ja mówiłem to w Parlamencie na przykładzie konkretnych ustaw zdrowotnych, które w ogóle nie troszczą się o pacjenta, ani o pracownika służby zdrowia. Troszczą się o prezesa spółki prawa handlowego, a potem o podmiot prywatny. Zawęża się pewne obowiązki zakładów opieki zdrowotnej. Do tej pory przyjmuje się do szpitali pacjentów z każdym zagrożeniem zdrowotnym. Wedle nowum Platformy Obywatelskiej - tylko z nagłym zagrożeniem. Mówi się teraz, że w zgodzie z planem naprawczym będzie można ograniczyć dostępność opieki zdrowotnej i nawet obniżyć jej jakość.

PYTANIE: Panie Pośle. Przychodzi starsza pani do szpitala, a szpital na to, że my pani za bardzo leczymy nie możemy, bo to nam się nie skalkuluje. Czy taka sytuacja jest możliwa?

Posel Czesław Hoc: Z taką sytuacją mamy do czynienia w USA. Dajmy na to przychodzi do placówki pacjent niewypłacalny, albo źle ubezpieczony, albo w ogóle nieubezpieczony, to udziela mu się powierzczonej pomocy, i - na aut. Na zewnątrz. Pacjent bogaty, dobrze ubezpieczony, to mu się robi nadmiar - nadmiar badań i leczenia, konsultacji i kontroli.

Mówi się nieprawdźliwie, że Prawo i Sprawiedliwość jest przeciwko wszelkiej prywatyzacji. Nie. My jesteśmy za takim systemem opieki zdrowotnej, w którym czy pacjent przyjdzie do lekarza, czy nie, on ma za niego na cały rok daną kwotę, i zawsze ją ma. Natomiast system szpitalny ma polegać na tym, że najpierw daną usługę trzeba wykonać, by potem dostać zapłatę.

Proszę zważyć, jakie są prywatne szpitale. Małe. Z kilkoma oddziałami. Oddziałami dochodowymi. A nieopodal jest publiczny szpital, gdzie wszelkie przewlekłe, uciążliwe czy też szczególnie skomplikowane powikłania odsyła się do niego. Publiczny szpital ma całodobowy dyżur, ma krwiodawstwo, bakteriologię, oddział intensywnej opieki medycznej, sztuczną nerkę. No i jak jakieś nagłe, ostre przypadki, to się odsyła do publicznego szpitala.

Szpital prywatny, małe, bilansuje się dobrze finansowo dlatego, że jeśli

wyczerpią się limity z Narodowego Funduszu Zdrowia, to wtedy ma obowiązek pobierania pieniędzy. To teraz proponuje się w służbie zdrowia. Nie proponuje się racjonalnych rozwiązań, nie proponuje się uszczelnienia systemu, nie proponuje się zwiększenia nakładów finansowych, tylko sięga się bezczelnie do kieszeni pacjenta. Zapłacisz? - ominiesz kolejkę. Musimy zmniejszyć kolejki, zwiększyć dostępność, wiadomo, ale róbmy to racjonalnymi, konstruktywnymi metodami. Takie mamy regulacje w Konstytucji. Wszystko to, co robi Platforma Obywatelska z PSL-em, to jest naruszenie wartości konstytucyjnych - art. 58. (Prawo do ochrony zdrowia, które jest gwarantem poczucia bezpieczeństwa zdrowotnego), a jednocześnie równy dostęp do opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych.

Mamy też do czynienia w przypadku propozycji Platformy Obywatelskiej z naruszeniem ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentysty. (Art. 30. Bez względu na jakiegokolwiek wydarzenia i okoliczności, lekarz musi udzielić pomocy każdemu pacjentowi, który ma poczucie zagrożenia zdrowia lub życia.) Narusza się zasady kodeksu etyki lekarskiej - dobro pacjenta jest najważniejszym prawem lekarza. Jeśli Platforma Obywatelska w województwie zachodniopomorskim nie wycofa się z tego projektu uchwały, zwrócimy się do społeczeństwa zachodniopomorskiego i poprosimy o referendum.

(*ródło: RM, Aktualności dnia 14.XI.2008)(n)

Broje Gryfice Karnice Ploty Rewal Trzebiatów

gazeta

gryficka

Gazeta Powiatowa

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532);

Reklama: tel. 512 138 349

Adres redakcji: 72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7, tel. 091 38 47 153.

E-mail: gazetagryficka@wp.pl
E-mail: wppp1@wp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO BP 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1000 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „wieści świdwińskie”.

DRUK: WPPP - Łobez.

Wzrosną opłaty za użytkowanie wieczyste

(GRYFICE) Burmistrz Andrzej Szczygieł zapowiedział, że od nowego roku wzrosnie wysokość opłat za użytkowanie wieczyste działek.

Burmistrz argumentuje, że opłaty wzrosną, gdyż nastąpił wzrost wartości gruntów na terenie gminy Gryfice oraz ze względu na to, że ostatnia aktualizacja opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego gruntów była przeprowadzona w 1992 roku. W związku z tym chce dokonać aktualizacji wysokości opłat rocznych z tytułu użytkowania wieczystego.

Jak zapowiedział, wysokość dotychczasowych opłat rocznych z tytułu użytkowania wieczystego zostanie wypowiedziana do dnia 31 grudnia br. użytkownikom wiecz-

stym nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Gryfice i równocześnie zostanie zaferowane przyjęcie nowych ich wysokości od 1 stycznia 2009 r., płatnych do 31 marca każdego roku. Nie podał o ile nastąpi wzrost.

Jednocześnie poinformował, że użytkownicy wieczystości nieruchomości zabudowanych na cele mieszkaniowe lub zabudowanych garażami albo przeznaczonych pod tego rodzaju zabudowę oraz nieruchomości rolnych mogą wystąpić z wnioskiem o przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności. Wnioski w tej sprawie można składać do dnia 31 grudnia 2012 r.

Informacje na ten temat można uzyskać w Wydziale Rolnictwa Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Gryficach, ul. Plac Zwycięstwa 37, I piętro, pok. 125 i 126, tel. 091 38-770-24 oraz 38-420-24. (r)

PETARDY – TYLKO W NOWY ROK I SYLWESTRA

Za wyjątkiem Sylwestra i Nowego Roku w okresie świąteczno-noworocznym nie można używać w województwie zachodniopomorskim wyrobów pirotechnicznych w miejscach publicznych. Taki zakaz w Rozporządzeniu Porządkowym nr 1/2008 z dnia 2 grudnia 2008 roku wydał wojewoda Marcin Zygorowicz.

Rozporządzenie dokładnie precyzuje okres, w którym obowiązuje zakaz używania petard i innych wyrobów pirotechnicznych:

§ 1. W celu ochrony życia, zdrowia i mienia osób oraz zapewnienia porządku spokoju i bezpieczeństwa publicznego, wprowadza się zakaz używania wyrobów pirotechnicznych w miejscach publicznych na terenie województwa zachodniopomorskiego.

§ 2. Zakaz o którym mowa w par. 1 obowiązuje od dnia 10 grudnia 2008 roku do dnia 31 stycznia 2009

roku z wyjątkiem 31 grudnia 2008 roku i 1 stycznia 2009 r.

Zgodnie z § 4. wydanego rozporządzenia, osobom naruszającym zakaz funkcjonariusze policji lub straży miejskiej będą mogli wymierzyć mandat w wysokości do 500 zł. W sytuacji wyjątkowej mogą skierować sprawę do Sądu Grodzkiego, który może ukarać osobę łamiącą zakaz grzywną w wysokości do 5 tys. zł. wymierzonej na zasadzie i trybie określonym w prawie o wykroczeniach.

Wybuchy i hałas związany z wystrzałami petard są uciążliwe zwłaszcza dla małych dzieci i osób starszych. Nie najlepiej znoszą to także zwierzęta. Rozporządzenie dotyczy tylko najbardziej newralgicznego okresu, w którym petardy używane są nagminnie, bo poza czasem świąteczno-noworocznym problem właściwie nie występuje.

Od listopada po nowych stawkach

Auto prywatne w celach służbowych

(GRYFICE) Burmistrz ustalili nowe stawki za 1 km przebiegu, w przypadku przejazdu w podróży służbowej samochodem osobowym nie będącym własnością Gminy Gryfice.

Dla samochodu o pojemności skokowej silnika do 900 ccm wynosi ona 0,36 zł, a dla samochodu o pojemności

skokowej silnika powyżej 900 ccm - 0,45 zł. Stawki będą stosowane w wypadku odbywania podróży służbowej przez pracownika samochodem osobowym nie stanowiącym własności Gminy Gryfice na jego wniosek zatwierdzony przez Burmistrza w poleceniu wyjazdu służbowego. Stawki obowiązują od 1 listopada br. (r)

Mikołaj w Prusinowie

(PRUSINOWO) W dniu 6 grudnia odbyły się Mikołajki w świetlicy wiejskiej w Prusinowie.

Do pięknie przystrojonej świetlicy przybyło ponad sto dwadzieścia osób. O godzinie 17.00 z workiem na plecach przyszedł pieszo Mikołaj mówiąc: - Nie ma śniegu, więc musiałem przyjść pieszo i jestem bardzo zmęczony.

Sołtys Maria Szafranska przywitała go i poprosiła żeby usiadł koło choinki i chwilę odpoczął. Przybył też przewodniczący Rady Miejskiej pan Stanisław Błysz z wielkim pudłem cukierków. Mikołaja przyniósł paczki, które w wielkich workach wnosili członkowie Rady Sołeckiej. Paczki wartości 20 zł otrzymało 92 dzieci. Jest to zasługa sołtys M. Szafranskej, która pozyskiwała sponsorów na poprzednie imprezy, żeby zaoszczędzić na paczki. Należy nadmienić, że warto było, bo radość i uśmiech na ustach dzieci, a także olbrzymia frekwencja o tym świadczyły.

Sołtys pragnie podziękować członkom Rady Sołeckiej za pomoc; panom Zdzisławowi Jopkowi, Zenonowi Skrockiemu, Jerzemu Siekierce oraz Ryszardowi Czerwcowi. Dziękuje także pani świetliczance Grażynie Łęgowik za przygotowanie świetlicy oraz częstowanie gości kawą, herbatą i napojami.

Sołectwo otrzymuje 6 zł na jedno mieszkańca, a od początku roku w świetlicy wiejskiej odbyły się następujące imprezy: Ferie z konkursami i

nagrodami, Konkurs plastyczny z nagrodami w trzech kategoriach, Dzień Kobiet z poczęstunkiem, Dzień Dziecka z nagrodami za konkursy, Wakacje w świetlicy z konkursami, Zakończenie lata z konkursami i nagrodami, Turniej gry w karty dla dorosłych z nagrodami, Wycieczka ciuchcią Retro do Niechorza, Dzień Seniora z poczęstunkiem, Andrzejką dla dzieci i dorosłych, Mikołajki dla dzieci.

31 stycznia odbędzie się wieczór sylwestrowy. Rada Sołecka uczestniczyła również w dożynkach gminno-powiatowych wystawiając swoje stoisko i produkty, za sprzedaż których zebrała 265 zł, przeznaczając je na zakup kosiarki do kościoła w Prusinowie. m

BETON
TOWAROWY

BETMIX

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- ogrodzenia betonowe
- stropy Teriva
- nadproża

ul. Górna 4 • NOWOGARD
www.betmix.ibb.pl
e-mail: biuro@betmix.ibb.pl

Tel. 091 392 20 20,
kom 0 600 418 940, 0 600 417 672

DEKOLINEX artykuły dekoracyjne

- ☞ dekoracje weselne sal, kościołów i pojazdów
- ☞ dekoracje komunijne
- ☞ dekoracje sal na studniówki i sylwestra
- ☞ dekoracje na imprezy okolicznościowe
- ☞ wypuszczanie gołębi
- ☞ sprzedaż artykułów weselnych
- ☞ sprzedaż i wynajem poduszek na obrączki i dekoracji na samochód

Wiesława Milcz
Worowo 23 73-150 Łobez
Tel. 0601-180-345

SIKORA

OFERUJEMY:

Okna PCV,
Drzwi,
Parapety zewnętrzne, i wewnętrzne,
Rolety, żaluzje
Panele

Transport GRATIS do 40 km

Udzielamy kredytów gotówkowych bez poręczycieli

Promocja
Montaż Okien
Gratis!

72-300 Gryfice
ul. Kościuszki 10 a
Tel. 091 384 47 60,
kom. 0 784 023 913

ZAGIEL

TARTAK

„DĄB” Płoty

WIĘ-BY DACHOWE,
DESKI, ŁATY, TARCICA

Tel. 091 38 51 336

Tel./fax 091 38 51 131

UTYLIZACJA
ETERNITU I PAPY

MATERIAŁY
BUDOWLANE

Małgorzata Orłowska

Ul. Toruńska

78-500 Drawsko Pom.

Tel/fax 094 363 30 89

Centrum
Motoryzacji

Blacharstwo
Lakiernictwo
Mechanika



Diagnostyka komputerowa
silników benzynowych i diesla



Pomoc Drogowa 24h na tel.

Sprzedaż, montaż, wymiana opon zimowych
do samochodów dostawczych i osobowych.

☎ Auto gaz montaż i naprawa

☎ Naprawa skrzyń automatycznych

72-300 Gryfice ul. Niekładzka 10a,

tel./fax (091) 384 49 95,

kom 502 09 58 01, kom. 502 09 58 93

e-mail: admin@transpolgryfice.pl

www.transpolgryfice.pl

Kolejne kamienice nie dziwią

Na ul. Niepodległości jest coraz mniej luk do zabudowy i dlatego nie dziwią wznoszące się mury kolejnych kamienic. Ale denerwuje, jeśli przed rozpoczęciem wylewania fundamentów następuje podłączenie do wodociągu. Ostatnio takie obserwowaliśmy i wszystko byłoby w porządku, gdyby nie fakt, że wycięto w jezdni dość duży prostokąt asfaltu, wyjęto kostki granitu. Podłączono co trzeba i czystą ziemię zalano asfaltem, kostkę wywieziono. Dziś jezdnia w tym miejscu osiada i w czasie deszczu będzie zalewana wodą, która będzie rozbrzydziwana przez samochody na okna i ściany domu stojącego w pobliżu podłączenia. m



Gdy spotkamy lisa w Gryficach

O tym, że swego czasu na łące, blisko zabudowań przy ul. Starogrodzkiej zdomowały się sarenka i koziołek, nikt głośno nie mówi. Przyczyna była prosta – bezpieczeństwo zwierząt. Sarnia rodzinna sama się wyniosła po kanonadzie ogni sztucznych odpalonych na zakończenie Festynu Ziemi Gryfickiej. Ale gdy zaczęto mówić o grasującym po obrzeżach miasta lisie, zaczęliśmy się rozglądać wokół, choć informację o tym uznaliśmy raczej za bajkę.

Gdy jednak sami stanęliśmy oko w oko z „rudzielcem” na ul. Murarskiej (była godz. 24.30), postanowiliśmy zapytać naszych myśliwych, by wyjaśnili, dlaczego lisy pojawiają się w mieście i jak się zachować w razie spotkania.

Swoją opinią na ten temat podzielił się prezes Koła Łowieckiego „Dzik” p. **Zenon Mroczkowski**.

– To, że w mieście pojawiają się lisy, to jakby wina nas samych. Wyrzucamy żywność do śmietników lub obok nich. Lis szybko się przyzwyczaja do łatwego zdobywania pożywienia. Łatwiej mu znaleźć pożywienie przy śmietnikach czy w śmietniku, niż w lesie czy na polach. Jak raz znajdzie żywność, to do tego miejsca będzie wracał.

– Co zrobić, jak nocą spotkamy go na ulicy?

– Niestety nic nie da się zrobić, ale można zawrócić i zejść lisowi z drogi. U nas w lasach wścieklizny nie stwierdzono od 7 lat (w całym woj. zachodniopomorskim). Lis sam nie zaatakuję. On raczej będzie uciekał. Wścieklizną zarazić nie może, co nie znaczy, że mamy się do niego zbliżać. Zawsze to dziki zwierzę. Zdarzają się lisy, które mają chorobę skóry nazywaną parchem. Jeśli taki lis spotka się z psem i zostanie przez psa zaatakowany, bądź odwrotnie, to choroba ta może przenieść się na psa. Jest bardzo trudna w leczeniu. Człowiekowi raczej nic nie grozi, co nie znaczy, że nie musimy być czujni wobec lisów, dzików a nawet sarenek. Trzeba też założyć, że to słabe lisy szukają pożywienia w mieście, zdrowy raczej unika siedlisk ludzkich i ludzi. Jest bardzo płochliwy i będzie uciekał. Uważamy, że te które pojawiają się w mieście idą na łatwi-

zne, bo pożywienie i to urozmaicone łatwo znaleźć.

– Dlaczego tak się rozmnożyły, czy nie ma odstrzałów?

– Odstrzaly są. My z lisem walczymy, odstrzelujemy bardzo dużo lisów. Nawet robimy specjalne polowania. Od 15 stycznia do końca lutego organizujemy takie polowania. W naszym obwodzie nie ma aż tak dużego problemu, w innych terenach Polski jest dużo gorzej, szczególnie tam, gdzie hoduje się bażanty i inną drobną zwierzynę. Ogólnie jednak problem istnieje, bo nie ma zbyt wielu odstrzałów z lisa. My oddajemy zastrzelonego lisa do weterynarii do badań monitoringowych. Natomiast myśliwy, który zastrzelił lisa nie ma co z nim zrobić. W lesie zostawić nie może, utylizować nie ma gdzie, a na użytek własny wziąć też nie ma sensu, nie wiadomo co zrobić ze skórą, z tuszką itd. Są problemy.

– Czy pan zna jakąś historię związaną z wizytami lisów w mieście?

– Tak. Na gryfickim osiedlu Borzyszewo do kolegi przychodził na taras domu i wyjadał psu z miski. Nauczył się i systematycznie przychodził, bo wiedział że tam znajdzie coś dla siebie. Zawsze było, nie musiał polować, było gotowe i tam przychodził. Zwierzyna jest mądra, lisy wiedzą co robią. Ale lepiej unikać z nimi spotkań i na pewno pilnować swoich psów, żeby nie nabawiły się parcha.

- Dziękuję za rozmowę. (m)

pożyczki konsolidacyjne

przenieś kredyty
do **SKOK Stefczyka**
i zamień je
na **jeden,
tańszy**



GRYFICE, pl. Zwycięstwa 37 (budynek UMig), tel. 091 384 70 00, 0 663 493 064
RESKO, ul. Wojska Polskiego 68, tel. 091 395 11 51

Trans-Pol
Centrum Motoryzacji



Nowa wypożyczalnia
samochodów osobowych i dostawczych

72-300 Gryfice
ul. Niekładzka 10

Rezerwacja: Tel. 091 384 44 995,
E-mail: admin@transpolgryfice.pl

Czy w tym mieście jest gospodarz???

Można było sądzić, że cała kamienica przy ul. Kościuszki nr 66-63, będąca wspólną mieszkaniową pod zarządem TBS, zyska w tym roku nową elewację i nie tylko elewację. Przetarg na remont wygrała firma znana – Zakład Ogólnobudowlany Konarzewscy. Ścianę od strony ul. Mickiewicza (najmniej zniszczoną) wypacykowano w miarę szybko. I wydawało się, że dalsze prace przeważają ze względu na zmienną, listopadową pogodę. Ale...

* * *

Jesteśmy w jednym z mieszkań posesji nr 64. Mówi mieszkająca tu kobieta.

- Wiecie, to jest po prostu wszystko śmieszne. Kiedyś przyszli pracownicy od Konarzewskiego i zaczęli nam robić dach. Nikogo nie uprzedzili, wleźli na dach i dopiero jak zaczęli kuć to się zorientowaliśmy, że będą naprawiać dach. O tym, że dach mają robić dowiedzieliśmy się w maju. Chodziłam do TBS i mówiłam, że będę robić remont mieszkania, bo oczekujemy powiększenia rodziny, narodzin dziecka. W maju mówili, żeby z remontem się wstrzymać, w lipcu dalej powtarzali to samo. W końcu tak już na ostatnią chwilę, tuż przed narodzinami, mieszkanie wyremontowałam. Bo to przecież jasne, że dzieciak powinien przyjść do domu, w którym są czyste ściany. A oni dalej nic. W końcu teraz w grudniu zaczęli robić. No i u nas w mieszkaniu też się zaczęło. Padał deszcz, córka siedziała na kanapie, karmiła małego, a z sufitu kapie deszcz. No nie deszcz, ale woda zbiera się na suficie i kapie na córkę i na wnuka. Całą noc nie spaliśmy, bo trzeba było przesuwać meble, wodę zbierać do misek i czego się dało. Wcześniej sufit popękał, bo tak walili. Jakoś musieli rozbić 15 warstw papy. Wyobraźcie sobie 15 warstw!

Na drugi dzień woda zaczęła się lać z sufitu w moim pokoju. Całe mieszkanie było remontowane i co teraz? Pieniądże w błoto. Dzisiaj rano wstaję, a w mieszkaniu normalnie kałuże wody i znowu podkładanie misek, zbieranie wody z podłogi, a woda leciała nawet po lampie.



Dzwoniłam do TBS-u o godz. 10.00 i proszę o połączenie z kimś od dachu. Nikogo nie było, chciałam więc z jakimś innym urzędnikiem – też nie było, to z dyrektorem (Wierchowskim) – też nie było. Kobieta, która odebrała telefon mówiła, że sobie wszystko zapisała i przekaże komu trzeba jak tylko urzędnicy zjawią się w biurze. Widać nikt się nie zjawił (12 grudnia). Zadzwoeniłam jeszcze raz i kierownik, którego nazwiska nie zapamiętałam, powiedział, że przyśle dekarzy, żeby to zabezpieczyli, ale do tej pory nikogo nie było, a zaraz będzie godzina 15.00. Prosiłam, żeby dali jakiegoś elektryka, bo ja się nie znam na tym, czy można włączyć prąd, jeśli woda lała się po instalacji i żyrandolu. To mi powiedział, że najwyżej walnie żarówka i nic innego się nie stanie, a elektryk ma już



dzisiaj swój harmonogram i nie zdąży do nas przyjść. Rano czekałam na pracowników Konarzewskiego, żeby ich zapytać co oni robią, że wszystko leci. A jak pierwszy raz nas zalali, to ja im mówiłam, żeby uważali, żeby jakąś folię założyli, bo w ogóle dachu nie zabezpieczyli (dach jest płaski). Ale oni w ogóle naszych próśb nie słuchali. Dzwoniliśmy do Inspekcji Nadzoru Budowlanego ze skargą. Powiedzieli, że nic się nie stanie (mieszkańcy mieli obawę, że robotnicy waląc w dach przebijają się do mieszkań). Sąsiadkę tak zalali, że zalali też sąsiadkę piętro niżej. I mówi, że można do niej przyjść i zobaczyć. *(Byliśmy. Faktycznie wszystko zalane, tapety odpadły, sufity z dziurami, widoczna trzcina).* Wracając do posesji nr 64.

- Ja nie mogę sobie pozwolić na ruinę mieszkania, nie mogę siedzieć spokojnie i czekać, aż mi to wszystko runie na głowę. Dziwne, że niczego nie zabezpieczają. Jak mówię do tych robotników – co wy robicie, to się śmieją. Zresztą co oni mogą jak Konarzewski nie daje im żadnego zabezpieczenia, jakieś folie czy czegoś innego, to co oni mogą zrobić! Swoją przyniesie? Też nie mogą. My też nie mamy. Ale on za dach pieniądze weźmie. Na policję też robią dach i aż chce się patrzeć. Wszystko mają zabezpieczyć folią i tam na sufit kro-



pla wody się nie przedostanie, a tu nie. Stare dechy przybijają, papy trochę przywieźli i tak tam coś kleją.

- Stare dechy przybijają?

- A co, nowe? Nikt ich nie widział.

ła szczelność instalacji gazowej i pytam ją co będzie z tym dachem.

- No dostanie pani odszkodowanie? - odpowiada. Ale ja mówię, że to oni powinni szkody naprawić.

- Ale to już będzie miała pani w odszkodowaniu. Pani sobie sama zrobi! - powiedziała.

A ja myślę, że to firma Konarzewskiego powinna wszystko wyremontować. Ale ona powiedziała, że nie, bo mieszkanie mam ubezpieczone i ubezpieczyciel wszystko pokrywa.

Pytanie – czy ubezpieczyciel powinien ponosić koszty za nieudolność wykonawcy robót?

A już nie wiem gdzie jest prawda. Jego robotnicy dach robią, za jego wiedzą źle, bo dachu nie zabezpieczyli, to niech pokrywa koszty w całości, albo niech wszystko sami remontują. Narobili szkód, niech za nie odpowiadają. Ale urzędniczka mówi, że nie, bo dostanę z ubezpieczenia i sama muszę remontować – mówi mieszkanka posesji.

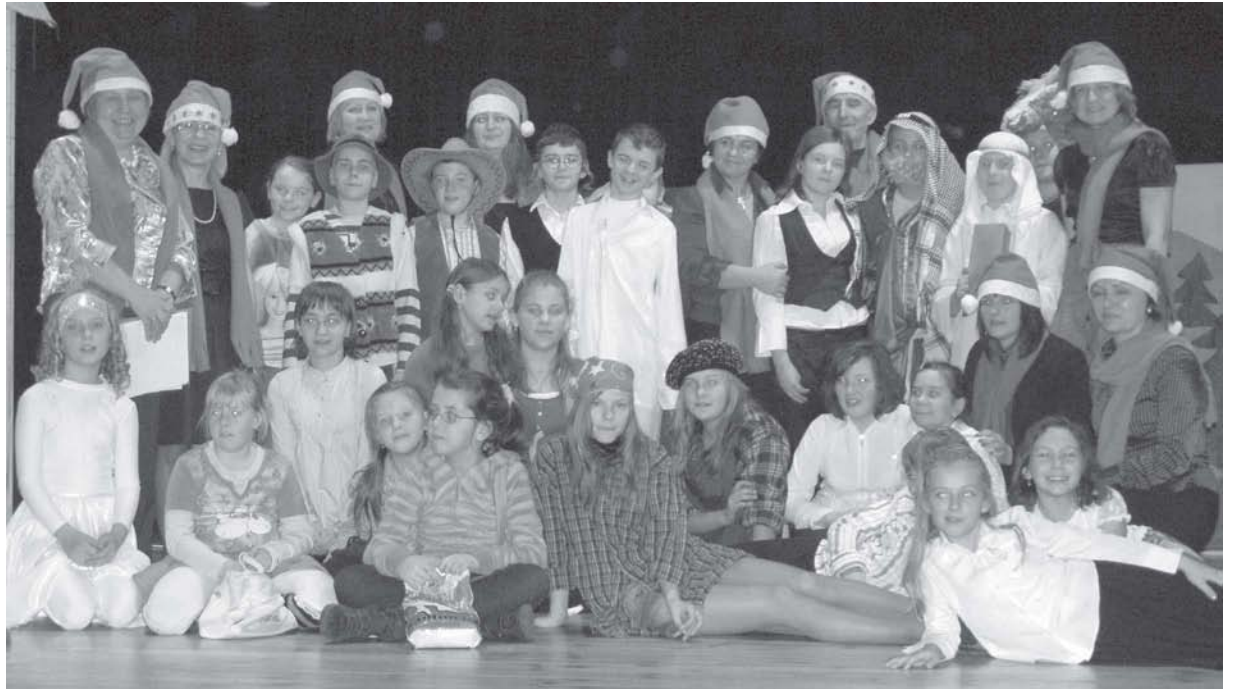
* * *

W sobotę, 13 grudnia, na podwórku posesji 64-63 było trzech pracowników z trzema rolkami papy. Pewnie je tylko położyli na jakieś dechy... Czy takie, jak widoczne na zdjęciu? Dechy z odzysku!? Na dachu posesji 63, od strony podwórka, widoczne są nowe rynny, ale zabrakło dech na opierzenie, a tamtędy będzie właśnie dostawał się i deszcz i śnieg. Tam też będzie następował proces gnijny ścian, teraz niewidoczny, ale za rok, dwa będzie kwitł grzybami na ścianach wewnątrz mieszkań. Rynny położono, zapomniano jednak, że z rynien woda powinna spływać rurą do kanalizacji deszczowej. Obecnie leje się po ścianach domu. Zacieki już są widoczne. Słowem partactwo, a nie solidna robota.

W niedzielę świeciło słońce, być może w mieszkaniach noc była spokojna, żarówki nie wywaliły i parasol był zbędny. Jak zostaną rozwiązane sprawy wyrządzonych szkód? Dziś nikt nie wie. Jedno jest pewne. Żadne ubezpieczenie nie obejmuje partackiej roboty. Do tego tematu wrócimy może wiosną, gdy remont zostanie zakończony. m

Zachwycające jasełka w „trójce”

Właściwie to nie wiadomo jak napisać o jasełkach wystawionych przez uczniów kl. III b, c, d, VI a, V c, IV a oraz nauczycielki ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Gryficach. Wystarczyłoby napisać dwa słowa – jesteśmy zachwyceni, co w naszym przypadku zdarza się nader rzadko. Ale taka jest prawda, jasełkami jesteśmy zachwyceni. Choć anioł Gabriel przychodził do Marii ze zwiastowaniem, to jednak ona, jak to zwyczajowo bywało, w niebieskiej szacie nie była, choć on na biało ubrany. Ona zwyczajnie, jak dziewczynka z sąsiedztwa. Podobnie z nawiedzeniem Elżbiety. Kiedy Maria przychodzi, Elżbieta jest zajęta sprzątaniem domu i nawet jakieś słówko niecenzuralne palnęła na temat czystości szyb. To jednak nikt nie wie o co chodzi artystom. Później podróż Fiatem 125 na spis ludności do Betlejem Józefa z brzemenną Marią. Szukanie domu na nocleg i szopkę dla zwierząt, gdzie w końcu znajdują miejsce na noclegi. I w końcu obudzeni pastersze i gwiazda, która trzech magów do Dzieciątka zaprowadziła. Że nie mieli ze sobą mirty, kadziła? Mieli złotą „sztabkę”, kanister na benzynę i teczkę, w której nie wiadomo co było. Może akta z IPN-u. Kto wie? A wszystkie zdarzenia i scenki przeplatane kolędami w wykonaniu chóru nauczycielek i Romana Łobożewicza z SP 3 oraz młodego chóru uczennic z tejże szkoły. Ten śpiew w stylu



gospel był tak piękny i porywający, że ks. Ireneusz Pastryk wstał z miejsca, podobnie jak cała publiczność, bił brawa a w zasadzie klaskał w rytm kolęd. Burmistrz Gryfic Andrzej Szczygieł i ks. Jerzy Sosna pozostali na swoich miejscach. Ale i tak byli pod wrażeniem. I już całkiem na serio bez zachwytów, to musimy przyznać, że chór z SP 3 zrobił niesamowite postępy w synchronowaniu głosów, w swobodzie wyrażania radości i co bardzo ważne, nie zamknął się we własnym gronie, ale szkoli też



nowe młode głosy. Całość jasełek w reżyserii Małgorzaty Kubiak, Krystyny Jakubowskiej, Marioli Aniśko i Barbary Lenowczyk, opiekun muzyczny - Janusz Nowak. Koncerty były dwa, wstęp 1 zł. Pieniądze przeznaczone na wsparcie Akcji Serce + Święta. Motto wygłoszone na zakończenie przez panią Krystynę Jakubowską brzmiało: "My historię pamiętajmy, Bogu chwałę oddawaj-

my". Jeszcze słowo; nikt z występujących na scenie nie mógł słyszeć słów z widowni, a tam krzyczano – jeszcze raz, jeszcze raz. Bo dzieci jeszcze raz chciały obejrzeć historię narodzin Jezusa, usłyszeć śpiew nauczycieli i koleżanek z własnej szkoły. I to jest najlepszą recenzją na temat jasełek z SP 3 w Gryficach w grudniu 2008 r., a wszystko miało miejsce w sali widowiskowej GDK. m



Zgniłe liście na skwerze

Tuż przed atakiem zimy na skwerze przy ul. Starogrodzkiej ciężko pracowały dwie kobiety zatrudnione w ZGK. Grabiły cały teren zgarniając już wówczas mokre liście. Sądziłyśmy, że liście zostaną wywiezione, niestety przed śniegiem nie zdążyli i

liście leżą nadal, coraz bardziej rozgrzebywane przez psy. Zmarnowano ciężką pracę pań i nie wiadomo, czy do wiosny liście ponownie zostaną zagrabione i wywiezione. Ale może spadnie śnieg i zgniliznę choć na święta przykryje. m

TARTAK "PRZYTOŃ"

- Wieżby dachowe
- Krawędziaki
- Łaty i kontrłaty
- Drewniane wyposażenie ogrodów



Tel. 091 397 11 53 tel./fax 091 397 14 64



Zapraszamy do składania
życzeń okolicznościowych
na łamach naszego tygodnika.

POZNAJ MAGIĘ KAMIENIA

GALAXY

Kamieniarstwo
Sebastian Kurzyk
Resko ul. Chopina 12
tel. 502 684 373

Sprzedaż Ratalna

- ✦ Parapety od 100 zł/mb
- ✦ Obudowy kominków od 800 zł
- ✦ Piaskowiec od 70 zł/mkw.
- ✦ Płytki granitowe, BLATY
- ✦ Elementy elewacyjne, schody
- ✦ NAGROBKI od 1500 zł
- ✦ Renowacja nagrobków

CO MASZ KUPIĆ W NOWYM ROKU, KUP W TYM!

www.toyota.pl



GWARANCJA
NALEPSZEJ CENY
GWARANCJA
NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

Nie warto odkładać zakupu Toyoty na później! Niestabilny kurs euro sprawia, że ceny samochodów od nowego roku mogą być dużo wyższe. Żebyś potem nie żałował, ruszaj do salonu Toyoty już teraz. Skorzystaj z cen niższych nawet do 20%* oraz atrakcyjnego kredytu 50/50 na wybrane modele. Czas ucieka!

* w porównaniu z cenami ze stycznia bieżącego roku



TODAY TOMORROW TOYOTA

Auris – w zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 5,0 do 7,1 l/100 km, emisja CO₂ od 131 do 166 g/km. Corolla – w zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,9 do 6,9 l/100 km, emisja CO₂ od 127 do 162 g/km. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów na www.toyota.pl.

Toyota Nowogard MK
ul. 3-go Maja 27b,
72-200 Nowogard

NOWOGARD MK

salon tel. 091 39 25 700
serwis tel. 091 39 25 702
e-mail: 002@toyota.pl
www.toyotanowogard.pl

AUTO szlif

Adam Jeleński

ul. Kościelna 11
73-150 Łobez
tel. 091 397 46 62
Piotr 0608 386 173

wykonujemy:

- szlifowanie wałów
- szlifowanie cylindrów
- regeneracja korbowodów
- regeneracja głowic
- planowanie głowic (od ręki)

**Zapewniamy
wszystkie części**



Collegium Balticum
Szczecińska Szkoła Wyższa

Studia stacjonarne, niestacjonarne

**PEDAGOGIKA
POLITOLOGIA
FILOLOGIA**



DOŁĄCZ DO NAJLEPSZYCH!

NOWOŚĆ!

Psychologia społeczna w edukacji

1 Studia podyplomowe!

MIEJSCE

W RANKINGU RZECZPOSPOLITEJ I PERSPEKTYW
WŚRÓD NIEPUBLICZNYCH SZKÓŁ LICENCJACKICH

tel.: /091/ 48 38 161, www.cp.szczecin.pl

ul. Mieszka I 61 c, Szczecin



Stargardinum
Stargardzka Szkoła Wyższa

PIERWSZA
STARGARDZKA
WYŻSZA UCZELNIA

**EKONOMIA
INFORMATYKA**

**DZIENNIKARSTWO
I KOMUNIKACJA SPOŁECZNA**

Nie czekaj! Rekrutacja trwa!

ul. Kazimierza Wielkiego 17
Stargard Szczeciński

Zadzwoń: /091/ 577 23 07

www.stargardinum.pl

Zarząd Koła zwołał zebranie i został odwołany

O Zarządzie Koła Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym w Gryficach pisaliśmy wielokrotnie. Dziś ciąg dalszy. W dniu 14 grudnia Zarząd Koła zwołał Nadzwyczajne Walne Zebranie Członków. Wcześniej, bo z datą 8 grudnia, przewodniczący zarządu Grzegorz Motala rozesłał do rodziców apel (zamieszczamy go poniżej). Apel nie pomógł i zarząd został odwołany.

O komentarz do Walnego Zebrania poprosiliśmy sołtysa Smolecina Pawła Ługowskiego, który był żywotnie zainteresowany remontem i przebudową budynku po byłej szkole podstawowej w Smolecinie. To ta szkoła uchwałą Rady Miejskiej w Gryficach została bezpłatnie przekazana na rzecz Stowarzyszenia. Od dnia przekazania obiektu na tym terenie nic się nie dzieje poza tym, że sołtys i mieszkańcy Smolecina dbają o to, by budynek był zabezpieczony przed kompletną ruiną.

Sołtys Paweł Ługowski: – Jestem z jednej strony szczęśliwy i zadowolony, dlatego że nastąpiła zmiana w Zarządzie Koła. Śledziłem przebieg zebrania od godz. 11.00 do 17.30. Przegłosowano rozwiązanie zarządu i powołanie nowego. Na szczęście została usunięta z Zarządu jedna osoba. Chodzi mi tu o pana Abramiuka, który nie dostał absolutorium ze strony członków. Dlaczego się cieszę? Dlatego, że współpraca z panem Abramiukiem uległa pogorszeniu, a właściwie jej nie było. Była zła wola i co najgorsze w sprawie budynku szkoły cały czas mówił mi nieprawdę.

W jednym z punktów sprawozdania na Walnym Zebraniu było wyjaśnienie, że istniała niemożliwość remontu budynku i pozyskania pieniędzy przez Stowarzyszenie z uwagi na mającą powstać świniańnię w okolicach Smolecina i Łopianowa. Temat powstania świniańni, na temat przedawniony, nieprawdziwy i tu się okazuje, że p. Abramiuk nie miał na-

wet woli, żeby się dowiedzieć w Urzędzie Miasta jaki powstał plan przestrzennego zagospodarowania gminy Gryfice. Pomysł budowy świniańni był, ale został zakończony w fazie pomysłu. Takie było dzia-

łanie burmistrza, rady miejskiej i innych organizacji społecznych. Gdyby p. Abramiuk chciał się zająć remontem budynku w Smolecinie, to poznałby prawdę o świniańni, skoro jest znana wszystkim mieszkańcom



Gryfice 08.12.2008r.

Apel

Szanowni Państwo!

Apel swój kieruję do rodziców i członków Naszego Stowarzyszenia w pełni świadomy, iż będzie on być może szokujący dla niektórych, a być może pomocny dla zrozumienia pracy w Stowarzyszeniu, ale też postaw osób, które pracują z naszymi dziećmi i jak daleko mogą słowa odbiegać od czynów.

Zapewne wszystkich nas zaskoczyły, a wręcz poraziły artykuły prasowe z września bieżącego roku. Każdy po przeczytaniu ich musiał się zastanowić i pomyśleć: jak to możliwe?, co to za ludzie?, jak mogłem tego nie widzieć?

Jeżeli by tę „prawdę” przyjąć, rzeczywiście pojecie oburzenia, a wręcz strachu to za małe słowa. Szczęście w tym, że rzeczywistość jest diametralnie inna, a ujęte w artykułach „prawdy” z prawdą mijają się w całości.

Moja osoba jak i cały Zarząd Naszego Koła związany tajemnicą obowiązującą z ramienia prawa, nie mógł do tej pory nic wyjaśnić, ani nawet się „wytłumaczyć”.

Prosiłmy prasę aby nie publikowała artykułów zanim nie pozna racji naszych czyli źródeł i dokumentów te racje wspierających. Niestety media zgodnie z prawem prasowym mogą drukować co chcą, jeżeli mają autoryzację artykułów. Osoba, która podawała informacje prasie bierze na siebie i ponosi odpowiedzialność za treści tam podane, a osobą tą jest niewątpliwie p. Renata Mazurek, zwolniona ze stanowiska Kierownika Warsztatu Terapii Zajęciowej.

Konflikt, który rozpoczął się niewątpliwie wcześniej, nabrał szerszego kontekstu w momencie przesłania do ZK pisma z dnia 21.04.2008 r. dotyczącego próby rzekomego wyłudzenia. Omawialiśmy to na ostatnim WZCz. Podłoże konfliktu stanowiły kwestie finansowe tj. podwyżki płac dla kierowników placówek, na które ZK nie wyraził zgody a p. T. Abramiuk użył niefortunnego stwierdzenia: „dopóki ja tu jestem nie będzie większej różnicy w płacach między pracownikami a kierownictwem”. Nadmienić tutaj należy, że różnica w zarobkach w ówczesnym czasie na korzyść kierowników placówek wynosiła ok. 1.500, 00 zł.

Pomimo, że była to decyzja ZK, gorycz porażki spadła na p. Abramiuka.

Cichy konflikt (jak się okazało), pogłębił się po próbach dyscyplinowania tych pracowników (nieobecności w pracy, zatrudnianie rodziny, itp.).

Wykonawca zawyżył należną mu kwotę a inspektor nadzoru podpisał się pod tym, ale co to ma wspólnego z próbą wyłudzenia przez p. Abramiuka, skoro natychmiast na oczach autorów wspomnianego pisma zadzwonił do p. Heilika z prośbą o pomoc i sprawdzenie.

Komisja powołana przez Zarząd Koła nic takiego nie stwierdziła, Komisja Rewizyjna również, ani Prokuratura Rejonowa, pomimo nadzwyczajnej aktywności w tej sprawie, nie postawiła zarzutu wyłudzenia. Zatem o co chodzi autorom tego pisma, bo przecież doskonale znali fakty? – moim zdaniem o prowokację i pozbycie się z Zarządu Koła p. Abramiuka.

Na marginesie informuję Państwa, że Sąd Grodzki sprawę próby wyłudzenia przez wykonawcę robót kwoty 44 tys. zł, umorzył w dniu 06.11.2008 roku.

Od stycznia br. zachowanie w pracy p. Renaty Mazurek było nasycone dużym stopniem złej woli, a pismo o nieprawdziwej treści wysłane do Zarządu Głównego było skrajnym tego przykładem.

Powodem rozwiązania umowy o pracę z p. R. Mazurek było stanowisko wyrażone w piśmie, wysłane do Zarządu Głównego Naszego Stowarzyszenia, w którym sugerowała, iż Zarząd Koła toleruje przestępstwa. Podważyła jednocześnie decyzję najwyższej władzy jaką jest Walne Zebranie Członków, które wyjaśnienia przedstawione przez powołaną komisję przyjęło jako wystarczające.

Szkody w imieniu Stowarzyszenia nie stwierdzono (odpowiedź ZK na pozew złożony w Sądzie Pracy w załączeniu).

Jestem przekonany, że po poznaniu faktów i dokumentów każdy zrozumie, iż sposób działania Zarządu Koła nie mógł być inny a partykularne interesy niektórych osób nie mogą przesłaniać celów i misji Stowarzyszenia.

Stanowisko członków koła wyrażone we wniosku złożonym przez p. Janinę Korpacką w dniu 07.11.2008 roku bardzo mnie dziwi i niepokoi. Nikt z podpisanych na nim osób (oprócz p. A. Wojciechowskiego i p. W. Heilika) nie prosił mnie o wyjaśnienie, nikt nie kwestionował ostatnich wyborów. Doprawdy trudno mi to zrozumieć, to tak jakby obecny Zarząd Koła działał nielegalnie.

Obecny Zarząd Koła w dniu 03.11.2008 roku, a więc przed złożeniem wspomnianego wcześniej wniosku podjął uchwałę o zwołaniu Nad-

zwyczajnego Walnego Zebrania Członków w dniu 14.12.2008 roku, a zmuszony był to zrobić z powodów prawnych (Statut art. 26 § 1 ust. 3).

Pozwolę sobie teraz na trochę refleksji.

Uważam, iż ogólnie mamy poczucie siły, profesjonalizm dobrze wykonanej służby społecznej w imię naszej misji i celów dla dobra naszych dzieci (podopiecznych).

Mamy też silną motywację i patrząc z perspektywy czasu, mamy być z czego dumni.

Ale aby dalszy rozwój był bezpieczny (byśmy nie stali na glinianych nogach). Musimy sami się oceniać i dążyć do jak najwyższej jakości we wszystkich dziedzinach, a przede wszystkim w sferze etycznej i współpracy gwarantującej rozwiązywania problemów, a nie jałowe spory.

Niszczenie takich ludzi jak p. Tadeusz Abramiuk jest nikczemnością. Dokonałiśmy wiele, staliśmy się właścicielami niemałego majątku i nic nie odbyło się bez zaangażowania i pomocy wiceprzewodniczącego. Nasze plany i dalszy rozwój jest w obecnym czasie co najmniej zagrożony.

Proszę pomyśleć jak ja (czy inny członek ZK), jako przedstawiciel Stowarzyszenia ma iść do przedstawicieli Władz Samorządowych i o coś prosić, coś załatwić, przecież opinia publiczna niewątpliwie jest przekonana, że członkowie władz Koła to przestępcy.

*Łączę wyrazy szacunku
Polskie Stowarzyszenie na Rzecz
Osób z Upośledzeniem Umysłowym
Koło w Gryficach,
Przewodniczący Zarządu
Grzegorz Motala.*



gminy, a nie tylko w Smoleńcinie. Wykazał się nieudolnością w pozy-skiwaniu pieniędzy na ten budynek, choć na projekt remontu i zabudowy całego otrzymanego od gminy terenu pieniądze miał. A tu na zebraniu swoją nieudolność ukrył pod pozorem niemożliwości jakiegokolwiek pracy w związku ze świniami. Nie robi się takich rzeczy. Także, jeśli chodzi o tego pana, to bardzo się cieszę, że został odwołany i na jego miejsce został powołany Krzysztof Ciepłowski, a pan Abramiuk zajmował stanowisko wiceprzewodniczącego Zarządu Koła. Na prezesa powołano pana Wincentego Heilika. Były prezes Grzegorz Motala sam zrezygnował ze stanowiska. Wierzę, że nowy Zarząd Koła potraktuje mnie i problem budynku w Smoleńcinie tak, jak na to zasługuje. A nie tak jak pan Abramiuk potraktował mnie po podpisaniu aktu darowizny. W swoim gabinecie powiedział: „wiesz co ty teraz możesz, wiesz co ty teraz możesz po tym podpisaniu?”. Dziś mam zapewnienie, że ja i mieszkańcy Smoleńcina będą traktowani poważnie, a nie jak gówniarze. A jak pan Abramiuk traktował ludzi, to pokazał na zebraniu, mimo iż przez cały czas zapewniał, że on jest sercem i duszą i Bóg wie jeszcze czym przy dzieciach, przy rodzicach. Pokazał się, jak jedną z pań potraktował w czasie zadawania pytania. To był tryb rozkazujący – powstań, proszę powstać, siadać. Po prostu wszystkim to zaszokowało. Pokazał jak traktuje swoich współpracowników czy ludzi takich jak ja przychodzących do niego, żeby rozwiązać jakiś problem. Tu pokazał swoją osobowość w stu procentach.

Na zebraniu rodzice poruszali tematy wewnętrzne Koła. Był też poruszony temat zwolnionej dyrektor Renaty Mazurek, przede wszystkim wyjaśniający jak to się stało, że została dyscyplinarnie zwolniona. Nie będę powtarzał zarzutów, ani ich oceniał, bo sprawą zajmuje się sąd i niech on rozstrzygnie, po czyjej stronie jest prawda.

Jedna z pań pracujących w WTZ otrzymała nagane za to, że nie chciała wziąć udziału w komisji przetargowej. To też było szokiem. Myślałem, że ten czas, kiedy ludzie wyłącznie wykonują rozkazy już dawno miął.

A tu się okazało – chcesz czy nie, masz kompetencje czy nie, to musisz wykonać rozkaz, bo inaczej nagana. Pan Heilik zauważył, że żeby uczestniczyć w komisji przetargowej trzeba mieć wiedzę dotyczącą przedmiotu przetargu. Nie będę się wypowiadał. Ale nagana świadczy o tym, jak on traktował ludzi, że nie ma słowa – proszę się zastanowić. Nie słyszał zdania – jestem osobą niekompetentną w sprawie przetargu. Musisz być, bo najlepiej brać do przetargu osoby niekompetentne. Ja z szacunkiem do tej pani, uważam że zrobiła słusznie. A p. Abramiuk chciałby, żeby wszyscy stali na baczność. Z tego co wiem, to jego praca w wojsku dawno się skończyła.

Teraz jest w Stowarzyszeniu i jeśli kieruje się dobrym sercem, to niech wreszcie otworzy to serce. Tym bardziej, że jakieś tam stanowisko w Stowarzyszeniu będzie nadal miał. A dla mnie najważniejsze, że nowe władze Stowarzyszenia zajmą się budynkiem w naszej miejscowości. Jasne, że cudów w rok czy dwa nikt tam nie zrobi, ale jest nadzieja, że dzieci z Warsztatów Terapii Zajęciowej będą miały wspaniałe miejsce do zabawy, pracy i relaksu. Taką mam nadzieję. A mogły je mieć już dużo wcześniej i także nad morzem w Rogowie. Byliśmy tam. W tym roku mija pewnie 10 lat jak Stowarzyszenie i dzięki p. Abramiukowi przejęło na własność przedszkole po zlikwidowanej jednostce wojskowej. Obiekt kiedyś był na pewno piękny, o dużo, dużo ładniejszy od szkoły w Smoleńcinie. Ale, podobnie jak u nas, niszczy. Jest naprawdę piękny i pięknie położony – blisko morza. Teraz budynek niszczy, jest dewastowany i karygodny jest właśnie ten fakt, że przez tyle lat został pozostawiony sam sobie, a jeszcze trochę... No właśnie, teraz się pan Abramiuk zabezpieczył i czynił podobno jakieś przetargi. Prawda jest taka, że miał dobre budynki i można było Stowarzyszenie rozwijać, by dzieciom było lepiej, by nie musiały się gnieździć w „kurnikach” w Gryficach.

Reasumując stało się dobrze, że Zarząd Koła zwołał Nadzwyczajne Walne Zebranie Członków, Zarząd pewnie nie przypuszczał, że będzie musiał odejść. Ale odszedł i jest to dobry prognostyk na 2009 rok. - mówi Paweł Ługowski. m

Gmina Płoty

A jednak się kręci!



To nie jest tak, że w każdym miejscu i o każdej porze brakuje pracy, czy „roboty”. Raczej brakuje ludzi, z prostej przyczyny – niskich zarobków, czy niestety rozwijającego się syndromu bezrobocia, tłumacząc; jest to zwykła do pracy niechęć.

A teraz w skrócie, chociaż temat jest obszerny. Starostwo powiatowe w Gryficach kupiło materiał, tj. kostkę, krawężniki, obrzeża, piasek, cement. ZGKM Płoty zapewniło narzędzia i pewne rozpoznanie, co do ilości ludzi chcących pracować. Stworzyły się dość prężne dwie grupy, które od końca lata zrobiły sporo. Trzeba też powiedzieć, że PUP respektuje rekomendowane zgłoszenia, jak i sam kieruje stażystów i osoby do przygotowania zawodowego z tzw. programu 50 plus.

Wracając do meritum. Grupy układają chodniki z kostki w Płotach, Mechowie, Wyszoborze. W sumie

położono, czasami z lekkim poślizgiem (wiadomo, pogoda) 2700 metrów kwadratowych chodników. Pamiętajmy, że trzeba zdjąć stare podłoże, pogłębić, ułożyć krawężniki i obrzeża, podsypać piaskiem, przy dojazdach do posesji piaskiem, z cementem, wypoziomować, utwardzić specjalną ubijarką, no i ułożyć nową kostkę, często w różne wzory, w zależności od jej koloru. Dodatkowo poszerzenia wykonano przed sklepem w Mechowie i remizie strażackiej w Wyszoborze. Szczególnie podobało mi się ułożenie nowego chodnika w Mechowie, a to jest kawał drogi; od trasy golczewskiej, przez prawie całą wieś, do sklepu, przystanku autobusowego i co bardzo ważne - szkoły.

W przyszłym roku prace też są zapewnione, będą pokrywane nową nawierzchnią drogi w Mechowie i Wyszogórze, gdzie dojazd do tej miejscowości jest, jeżeli można tak powiedzieć - tragiczny. (a)



Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)

PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

PRACA

Świdwin

Zatrudnię diagnostę, mechanika, elektryka samochodowego. Tel. 502 565 278.

Gryfice

Zatrudnię pracowników z umiejętnościami kładzenia kostki polbruk, rurociągów wodno-kanalizacyjnych oraz murarzy. Atrakcyjne płace. Tel. 091 384 08 39.

Poszukuję do współpracy Inżyniera lub Technika Budownictwa tel. 600/824-591.

■ Elektryka z doświadczeniem w zawodzie zatrudnię na dobrych warunkach, tel. 696 757 393.

■ Firma Profil w Gryficach przy ul. Broniszewskiej 34 poszukuje pilnie pracownika do produkcji i montażu okien PCV i aluminium, preferowane doświadczenie zawodowe. Tel. 091 387 71 20.

Drawsko Pom.

Kierowca kategorii C + E poszukuje pracy na terenie Złocieńca i okolic. Tel. 608 771 547.

INNE

Region

Sprzedam drewno kominkowe. Tel. 697 610 223.

Kupię antyki, militaria i inne starocie. Tel. 501 126 109.

Sprzedam pasiekę minimum 36 rodzin. Tel. 0 602 350 007.

Sprzedam pianino, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 091 392 16 07. 0601 587 438.

Łobez

Sprzedam hurtowo choinki. Cena 5 zł za sztukę. Tel. 604 997 741.

Drewno opałowe. Tel. 506 402 140.

Sprzedam wannę półokrągłą z hydromasażem. Cena 2 tys. złotych. Tel. 091 397 49 47 – wieczorem.

Sprzedam lamy chłodnicze, regały metalowe regulowane, wagi elektroniczne, metkownicy, regały szklane na cukierki. Tel. 601 212 335.

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego, Łobez, ul. Warcisława 2. Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Gryfice

Garaże blaszane, wiaty, kioski – najtaniej. Dowóz gratis. Tel. kom. 0605 286 058; 059 833 45 36.

MIESZKANIA

Łobez

Sprzedam mieszkanie własnościowe 63 mkw. w Świątoborcu. Tel. 609 863 917, 721 141 009.

Kawalerka 28 mkw. w Łobzie w bloku, parter. Cena - 88 tys do uzgodnienia. Tel. 605 980 898 lub 607 281 442.

Pilnie poszukuję małego mieszkania (może być kawalerka) do wynajęcia w Łobzie lub okolicy. Tel. 516 921 453.

Gryfice

Sprzedam mieszkanie 4 pokojowe w Gryficach. Tel. 507 100 356.

Wynajmę mieszkanie 2 pok., kuchnia i łazienka, niezależne wejście. Tel. 509 431 779.

Pokoje do wynajęcia. Tel. 509 431 779.

USŁUGI



MLM
- perfumy
- środki czystości
- sprzedaż, praca
Tel. 601 088 446.

Region

Instalacje elektryczne, systemy wideofonowe, domofonowe. Tel. 666-173-196.

Czyszczenie pościeli wełnianej lanoliną. Tel. 0604 221 339; 091 395 41 72.

Usługi minikoparką – przyłączenia wodno-kanalizacyjne, elektryczne, równanie terenu i tym podobne. Tel. 602 436 972.

Tłumacz przysięgły - francuski, Kołobrzeg. Kom. 694 667 941, tel. 094 352 10 58.

Dywanopranie, sprzątanie biur i mieszkań, pranie tapicerki samochodowej (osobowe, busy, ciężarówki, tiry). Tel. 0 604 373 143.

Zespół muzyczny „KONTENT” na każdą okazję - wesela, bankiety itp. Tel. 604 221 339, 091 395 41 72. www.kontent.com.pl

Wykonujemy profesjonalne strony internetowe na zamówienie tel. 0605 522 340.

Zatrudnię przedstawiciela handlowego branży hutniczej tel.0943655270

MOTORYZACJA

Region

Sprzedam opony zimowe 195/65/R15 4 szt. Bardzo mało używane, cena 670,00 zł. Tel. 605 522 340.

■ Sprzedam opony letnie 4 sztuki 195 65 r 15 goodrich, przebieg 5000 km, cena 850 zł, gwarancja. Tel. 0605522340.

■ Sprzedam opony letnie 4 sztuki dunlop 215 55 r16 95h, cena 420 zł Tel. 0605522340.

■ Sprzedam opony zimowe 195 65 r15, cena 650 zł. Tel. 0605522340.

Sprzedam Opel Vectra C kombi, rok prod grudzień 2004, bordowy metalik, przebieg 108000km, zadbane, książka serwisowa, 1 właściciel w Polsce i w Niemczech, w Polsce od lutego 2008, NOWE: klocki i tarcze hamulcowe przód i tył, kompletny rozrząd, opony letnie 16", duży przegląd klimatronic, bezwypadkowy, cena 44900 zł, ogłoszenie prywatne, tel: 0605 522 340, W CENIE DIAGNOSTYKA STANU TECHNICZNEGO W ASO OPEL W DNIU ZAKUPU PRZEZ KLIENTA, możliwość wysłania zdjęć na maila.

Łobez

BMW 316 za tys. zł. rok 93-94, czarny, ABS, elektr. Szyby, lusterka, dach, alu+zimowe z felgami, 1xA-IRBAG, alarm z pilotem, centr. zamki, nowe tarcze, klocki, rozrząd, świece, paski, filtry. Tel. 607 281 442.

Sprzedam Fiat Punto rocznik 97 cena 6800, Panda 04 cena 16400, Pontiac 95 cena 24 000. Tel. 604 997 741.

Polonez GTI 1600, rok pr. 1996 – stan idealny – zaproponuj cenę i kup. Tel. 660 421 037.

Fiata 126p r. 1989 sprzedam. Tel. 091 391 43 88.

Sprzedam Fiata 126p i Tawrię. Tel. 728 364 060.

Gryfice

Sprzedam OPEL CADET, r.pr. 1988, 1,6, benzyna, gaz. Cena 1.500,00 zł. Tel. 782 925 431.

Oferujemy w ciągłej sprzedaży blachy I,II i III gatunku oraz wyroby hutnicze.

Ceny od 1200,00 zł

Tel. 513 121 618 www.krallpolska.pl

NIERUCHOMOŚCI

Łobez

Wynajmę lokal na biuro, sklep, w centrum Łobza, 50 mkw., telefon, ogrzewanie gazowe. Tel. 607 129 365.

Sprzedam dochodowy kiosk typu RUCH z lokalizacją i mediami – Łobez. Tel. 607 587 076.

Sprzedam działki budowlane (10, 11, 12 arów) w Łobzie przy ul. Strumykowej. Tel. 509 448 017.

Sprzedam garaż murowany w Węgorzynie. Tel 0 608 813 947.

Wynajmę lokal przystosowany na działalność w Resku przy głównej ulicy. Tel. 600 807 480, 606 428 699.

Gryfice

Sprzedam działki w Rzęskowie. Tel. 512 584 156.

Świdwin

Sprzedam piekarnię w Świdwinie przy ul. 3-go Marca 17. Wiadomość: tel. kom. 665 555 195, 667 143 991.

Region

Sprzedam kawalerkę 42 mkw. w Dąbrowie Białogardzkiej gmina Rąbino. Tel. 502 431 002.

NAUKA

Gryfice

Płoty – korepetycje – chemia i język angielski dla początkujących i średnio zaawansowanych. Tel. 664 973 043.

MATRYMONIALNE

Region

Pan lat 52 zapozna panią w celu matrymonialnym. Tel. 790 898 075.

Kryzys wszedł do powiatów

(POWIAT). Skutki kryzysu gospodarczego już odczuwamy na własnej skórze, a może być jeszcze gorzej. Jeśli sytuacja się nie poprawi rozpoczną się zwolnienia. Najdotkliwiej kryzys odczuwają zakłady z branży budowlanej i drzewnej oraz skupu surowców wtórnych. W ratowaniu gospodarki nie pomaga drastyczna podwyżka za energię elektryczną zapowiadana na 43 proc. ani postawa Lasów Państwowych, które ze swojej strony zaserwowały drastyczny wzrost cen drewna.

Jedną z firm mieszczących się na terenie powiatu łobeskiego, a odczuwającą skutki kryzysu jest Pagok Meble z Węgorzyna.

– Skutki kryzysu odczuwamy już od listopada. Zamówienia spadły już o 25 proc. w tym roku. Dlatego, by polepszyć sytuację, poszukujemy dodatkowych rynków zbytu, szykujemy też nowe oferty. Trudno powiedzieć co będzie się działo w roku przyszłym, tym bardziej, że dodatkowo od 1 stycznia nastąpi podwyżka prądu aż o 43 proc. Moim zdaniem niezasadna już od nowego roku. To zdecydowanie wpłynie negatywnie na kondycję firm. Jeśli sytuacja nadal będzie się pogarszać, będziemy zmuszeni zwolnić część ludzi, ale gdy się poprawi – z powrotem ich przyjmujemy. Mam nadzieję, że do tegonie dojdzie – powiedział J. Parciak.

W podobnej sytuacji znalazł się Zakład Naprawczy Mechanizacji Rolnictwa w Łobzie.

– Odczuwamy zmniejszenie dochodów o około 25 proc. Będziemy szukać nowych rynków zbytu. To czy sytuacja się poprawi czy nie zależy od tego, czy będzie jakiś ruch w gospodarce, szczególnie w budownictwie. Jeśli sytuacja się poprawi, nie można wykluczyć zwolnień, nawet w okolicach 10 proc., ale jeszcze nie teraz. Sytuacja się



wyklaruje w pierwszym kwartale – mówi prezes zarządu ZNMR w Łobzie Jan Paszkiewicz.

W trochę innej kondycji jest firma Bo-De z Łobza. Ten zakład póki co, problemy finansowe ma już za sobą, a sytuacja ustabilizowała się na tyle, by nie mówić o zwolnieniach. Jak będzie wyglądała po podwyżkach m.in. za prąd, trudno dziś stwierdzić.

O dobrej sytuacji może mówić z kolei firma produkująca karmę dla psów - Atlantic z Gardna w gminie Węgorzyna. Ta firma kryzys ma za sobą. Teraz sytuacja poprawiła się bo, zwiększyła się ilość zamówień. Wiadomo, psy muszą jeść.

Za makaturę każą płacić

O katastrofie wręcz może mówić branża surowców wtórnych.

Obecnie nie można oddać makulatury na skup, nawet za darmo. Sytuacja jest taka, że odbiorcy chcą, by skupy makulatury dopłacały jeszcze za jej oddanie. Osoba, która przynosi makulaturę na skup jest szczęśliwa, że w ogóle przyjęto od niej papier lub tekturę. Jeśli makulatura nie będzie zbierana,

to tylko z Łobza będzie około 60 ton śmieci więcej do wywozu na wysypisko śmieci. Za to zapłacą mieszkańcy.

– W tej chwili już nie skupuję makulatury, nawet nie odbieram za darmo. Mam zablokowane. Odbiorcy każą nam jeszcze dopłacać za to, że chcemy ją oddać, bo muszą ponieść koszty transportu. – mówi Stanisław Barsul prowadzący skup surowców wtórnych w Łobzie.

Jeszcze nieodpłatnie można oddać na skupie m.in.: telewizory, monitory i komputery, ale jak długo trudno powiedzieć. Nie wiadomo, czy i za to odbiorcy nie każą sobie niedługo płacić. Za odpłatą można oddawać złom, ceny jednak poszły mocno w dół.

Zadziwiające jest to, że nasza makulatura szła na zachód, gdy u nas wycinane są lasy. Jak to się ma do działań ekologicznych, trudno zgadnąć. Teraz gdy zachód już nie chce od nas zużytego

papieru, nasza makulatura będzie musiała trafić na wysypiska śmieci, a drzewa w lasach tnie się za wysoką cenę.

W obliczu kryzysu i taniejących wyrobów, w kraju drastycznie wzrasta cena drewna, zarzynając tym samym przemysł meblowy, budowlany, papierniczy i tartaczny.

Z jednej strony nie dba się u nas o pozyskiwanie makulatury i wtórne jej wykorzystanie, z drugiej podnosi się ceny drewna nawet o 25 proc. wyżej od cen rynkowych na zachodzie.

Na ten absurd Stowarzyszenie Producentów Płyt Drewnopochodnych, Stowarzyszenie Papierników Polskich, Polska Izba Gospodarcza Przemysłu Drzewnego Polski Komitet Narodowy EPAL oraz Stowarzyszenie Klub Drzewny opublikowali list otwarty do premiera Donalda Tuska na łamach wczorajszej „Rzeczpospolitej” (15 grudnia 2008). W liście tym, napisano m.in.:

„Nasze środowisko gospodarcze nie akceptuje strategii działania Lasów Państwowych, które gospodarując na majątku państwa, w imię realizacji własnego interesu komercyjnego, ignorując realia rzeczywistości rynkowej, planują swoją strategię rozwoju, która doprowadzi krajowy przemysł drzewny do nieuchronnej zapaści, niszcząc tym samym tysiące miejsc pracy na terenie całego kraju.

Oznaczałoby to, że państwowa jednostka organizacyjna działa wbrew interesom polskiej gospodarki i to w okresie szczególnych zagrożeń wobec dziśniejszego globalnego kryzysu gospodarczego”.

A jak działa energetyka podwyższając ceny o 43 proc.?

mm

Kryzys rozlewa się

Kryzys światowy do tej pory oglądany w telewizji, nie tylko wszedł do wielkich firm w dużych miastach, ale także rozlał się po całym kraju, wszedł do powiatów.

„Dziennik Nowogardzki” z 12 grudnia poinformował o kryzysie na rynku nowogardzkim. Niedawno wybudowana tam szwajcarska firma Rieter Automotive (przy drodze Nowogard - Płoty), która miała docelowo zatrudnić 300 osób, przy osiągniętym poziomie 200 osób zatrudnionych zwolniła niedawno 100 pracowników. Firma nie daje gwarancji, że to koniec redukcji zatrudnienia. Produkująca elementy gumowe do samochodów dla firm Volvo i Saab otrzymała od nich o około 60 proc. mniejsze zamówienia na swoje wy-

roby. Problem w tym, że firma w zamian za utrzymanie zatrudnienia nie mniejszego niż 50 osób, została zwolniona na 10 lat z podatku od nieruchomości.

Maszyny stoją w zakładzie płyt wiórowych Gryfbet. w kulminacyjnym momencie zakład zatrudniał 40 osób, obecnie sześć.

Kłopoty ma również firma DREWPOL z Osiny, producent frontów meblowych.

Z mapy zakładów w Nowogardzie zniknie niedługo oddział koncernu Nestle - hurtownia lodów Scholler. Koncern od zeszłego roku likwiduje swoje oddziały terenowe i przechodzi na dystrybutorów zewnętrznych. A to oznacza likwidację hurtowni w Nowogardzie, gdzie pracę znajdowało do 15 osób. (r)

Gminny Orlik



Nie tylko powiat buduje boiska w Gryficach, także gmina ma swój udział w twórczym dziele rządowym. Przy SP 4 powstaje kolejne boisko w Gryficach do piłki nożnej. W zasadzie jest już gotowe. Sztuczna trawa położona, linie naniesione. Całość ogrodzona wysoką siatką, zamontowane na słupach reflektory. Drugie boisko do koszykówki ma wylaną płytę. Teren wokół boiska jest bar-

dzo duży, w trakcie porządkowany, częściowo wyłożono polbrukiem ścieżki. Dojście do głównego boiska gotowe. Wokół boiska mają być nasadzenia krzewów i drzewek ozdobnych. Termin oddania do użytku nie ustalony, raczej w przyszłym roku. Porównując boiska – powiatowe i gminne to jednak plusy przyznajemy boisku powstającemu przy LO Chrobry. m

II Ogólnopolski Mikołajkowy Halowy Turniej Piłki Nożnej dla dzieci „DIEGO CUP” o puchar Burmistrza Gryfic



Wszystkie zespoły zostały nagrodzone pucharami i dyplomami, a trzy pierwsze drużyny otrzymały medale. Wszyscy otrzymali również słodycze. Doceniono zawodników najlepiej grających – napastników, obrońców i bramkarzy, najmłodszych i najbardziej sympatycznych – każdy z nich otrzymał statuetkę i dyplom. Nagrody wręczali: wiceburmistrz Tomasz Malczewski i Wiesław Pietrzak.

Współorganizatorem turnieju byli: Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych „Uśmiech”, Urząd Miasta Gryfice, Szkoła Podstawowa nr 4 w Gryficach. Uczestnikom zapewniono pomoc medyczną i bezpieczeństwo, nad którym czuwała Straż Miejska.

Wniosek z turnieju? Szkoła Piłkarska „Diego” jest prawdziwym ambasadorem gminy Gryfice i naszego powiatu. Oficjalnie też została zaproszona do Gryfowa Śląskiego na turniej z okazji Dnia Dziecka w przyszłym roku. Dzieciaki już się cieszą i mamy nadzieję, że w wyjeździe na turniej otrzymają wsparcie finansowe z gminy i powiatu. m



W turnieju uczestniczyły drużyny:

1. Diego II
2. KP Błękitni Stargard Szcz.
3. Kotwica Kołobrzeg
4. Szkoła Piłkarska Gryfów Śl.
5. Szkoła Piłkarska Diego I
6. Diego III
7. Polonia Płoty
8. Gryf Kamień Pomorski

Turniej rozegrano w systemie, każdy z każdym. Czas meczu 2x12 minut. Sędziowie to: Waldemar Ignaszewski, Marek Stefański.

Kolejność spotkań:		wyniki
1.	1-8	1:3
2.	2-7	6:0
3.	3-6	3:0
4.	4-5	2:0
5.	7-3	1:7
6.	1-2	6:4
7.	8-5	2:2
8.	6-4	0:5
9.	3-1	9:0
10.	2-8	0:2
11.	4-3	5:1
12.	5-6	5:0
13.	2-3	1:3
14.	1-4	0:7
15.	8-6	3:0
16.	7-5	0:3
17.	4-2	0:0
18.	3-8	2:1
19.	5-1	4:0
20.	6-7	1:1
21.	3-4	0:1
22.	2-5	2:2
23.	8-7	4:2
24.	1-6	2:1
25.	5-3	0:2
26.	4-8	0:1
27.	6-2	0:7
28.	7-1	2:1

Końcowa kwalifikacja

I. Kotwica Kołobrzeg	18 pkt.
II. Gryf Kamień Pom.	16 pkt.
III. Gryfów Śląski	16 pkt.
IV. Błękitni Stargard Szcz.	11 pkt.
V. Diego I	11 pkt.
VI. Polonia Płoty	4 pkt.
VII. Diego II	3 pkt.
VIII. Diego III	1 pkt.



Wystawa obrazów Wiesławy Markiewicz

Zawsze pokorna wobec natury

W Muzeum Galeria Brama w dniu 11 grudnia została otwarta wystawa obrazów Wiesławy Markiewicz.

Słów parę o pani Wiesławie. Studia ukończyła na Wydziale Sztuk Pięknych UMK w Toruniu w pracowni malarstwa prof. St. Borysowskiego w 1982 r. Dyplom z wyróżnieniem artystycznym. Członek Związku Polskich Artystów Plastyków. Stypendystka Ministra Kultury i Sztuki. Prowadzi pracownię malarstwa i rysunku na kierunku Grafika i Architektura Wnętrz w Wyższej Szkole Sztuki Użytkowej w Szczecinie.

A dziś w naszej Galerii z własną twórczością, by swoimi obrazami przekazać nam swoje spojrzenie na otaczający nas świat. Świat widziany duszą, utrwalany pędzlem na płótnie.

Na spotkanie z artystką przyszedł przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Błysz, dyr. GDK Róża Szuster, dyr. Liceum Plastycznego w Gryficach Halina Adomat, grono zaprzyjanych osób i mieszkańcy Gryfic, których interesuje malarstwo i wszystko to, co dzieje się w Galerii.

Co powiedziała o sobie i swojej twórczości? – Przede wszystkim chciałabym podziękować wszystkim, którzy w ten grudniowy wieczór tutaj przyszedli. Jest to dla mnie taki podniosły moment, bo czuję się tak, jakbym była wśród swoich przyjaciół związanych z tym miejscem i z tą ziemią. Dziękuję państwu, że w to wszystko mogłam się jakoś wderać. Przyznaję, że wkradłam się już wiele lat temu z tym swoim plenerowym życiem. Bo moja przyjaciółka Halina Pokorska znamnie już dużo lat, może nawet 50 a może więcej (Halina Pokorska – artysta malarz, kustosz Galerii, wykładowca w Liceum Plastycznym w Gryficach i z ramienia



Gryfickiego Domu Kultury organizator plenerów malarskich – Artystyczne Spotkania Przyjaciół w Rybokartach). Na tej artystycznej ścieżce miałyśmy okazję niejednokrotnie się spotykać. Tutaj usłyszałam kilka takich zawiedzionych słów, że nie przywożłam i nie wystawiłam plenerowych bieszczadzkich obrazów. Faktycznie jeżdżę po Polsce i ciągle szukam takich wspaniałych momentów, które mogłyby mnie czymś natchnąć. Moje życie artystyczne nie składa się właściwie tylko z plenerów, ale jest takim wielkim dożywieniem tej artystycznej działalności, ponieważ jeżdżę, maluję w plenerze i mówię, że moim atelier – niebo. Faktycznie jestem wtedy bardzo szczęśliwa. Ale też dużo obrazów maluję później w pracowni, jakby korzystałam i jakby są one pewne-

go rodzaju przetworzeniem. Tu właśnie takie obrazu pokazałam, nie te plenerowe, takie które tam się urodziły w tym konkretnym miejscu. Tylko jakby te plenery stały się do tego przetworzenia. Ze gdzieś tu, początek obrazów jest w naturze. Jakąś chwilą, jakimś przeżyciem, przestrzenią. Bo teraz popatrzyłam

na wierzby (piękny obraz), które konkretnie były, ale chciałam im jeszcze czegoś więcej dodać (spojrzenie duszy). Inny obraz powstał pod silnym wrażeniem, po lecie tak ciepłym, tak spalonym, tak gorącym, że właściwie wszystko gdzieś się mieszało – niebo i ziemia i trudno na przykład oddać nieraz tego ducha malując konkretnie. Trzeba jeszcze czegoś, jakby dodać tego innego wymiaru w malarstwie. Też tu są takie obrazu, które nazwałam – cztery żywioły, one nie mogły być wszystkie pokazane, jest woda, ziemia, powietrze, ogień (nawet p. Robert Erhardt ten ogień podświetlił). Też wiadomo, że one wyszły gdzieś z jakiegoś miejsca obserwowanego, ale chciałam i człowieka w tym umieścić i te żywioły. Przepraszam, że może nie te konkretne, te plenerowe, ale moje życie, jakby artystyczne jest niezwykle związane z naturą. Jestem wobec natury bardzo pokorna i wszystko co robię, to właśnie wyciągam z niej i przetwarzam. Nieraz mówię, że aparat fotograficzny robi wspaniałe zdjęcia, ale artysta tak troszeczkę musi po swojemu to opowiedzieć. Jeszcze raz bardzo, bardzo serdecznie dziękuję za przemile przyjęcie i czuję, że jestem w tej rodzinie – tutaj. - powiedziała artystka.

Nam pozostaje zaprosić do Muzeum Galeria Brama mieszkańców Gryfic na chwilę z przemyśleniami artystki zawartymi w obrazach. Wystawa obrazów Wiesławy Markiewicz do 15 stycznia 2009 r. Wstęp do Muzeum Galeria Brama bezpłatny – jak zawsze. m



Policjanci świątecznie w Domu Dziecka



Policjanci odwiedzili Dom Dziecka w Gryficach. Na świątecznym spotkaniu nie zabrakło niespodzianek i dobrej zabawy.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Gryficach mł. asp. Edyta Klepczyńska oraz mł. asp. Krzysztof Bogdanowski odwiedzili dzieci z Domu Dziecka w Gryficach. Przywieźli ze sobą mnóstwo słodyczy, owoców, a także obdarowali dzieci maskotkami. Na ręce wychowawców przekazano dla

dzieci gry oraz książki. Na spotkaniu było bardzo wesoło i sympatycznie. Policjanci czytali dzieciom bajki, nawiązując jednocześnie do zasad bezpieczeństwa. Dzieciom bardzo podobała się bajka o królewnie Śnieżce, z której wyciągnęły trafne wnioski, iż nie wolno ufać obcym i nic od nich przyjmować. Policjanci zostali bardzo ciepło i serdecznie przyjęci przez wychowanków Domu Dziecka w Gryficach. Cieszyli się, że udało im się rozвесelić dzieci i wywołać uśmiech na ich twarzach. (kp)



Wyrok

Sąd Rejonowy w Gryficach wyrokiem z dnia 25.11.2008 r. sygn. akt VIK 693/08 wymierzył

Sebastianowi Łanieckiemu

s. Leona, ur. 17.11.1986 r. w Gryficach karę 5 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie; orzekł zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerowych w ruchu lądowym na okres 2 lat; zasądził świadczenie pieniężne w kwocie 100,00 zł; orzekł podanie wyroku do wiadomości publicznej poprzez opublikowanie w prasie lokalnej „Gazeta Gryficka”; za czyn z art. 178 a par. 2 kk polegający na tym, że w dniu 26 lipca 2008 r. na trasie Gryfice – Pruszcz kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości sięgającym stężenia 0,98 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.



POWIATOWE KRYMINAŁKI

Ukradł piłę

(GRYFICE) 9 grudnia br. policjanci w Gryficach zatrzymali Łukasza K., lat 40, sprawcę kradzieży piły spalinowej do cięcia drewna wartości 670 złotych.

Znieważył policjantów

(TRZEBIATÓW) 10 grudnia br. policjanci w Trzebiatowie zatrzymali Grzegorza D., lat 22, który znieważył ich podczas pełnienia obowiązków służbowych.

Krewki obywatel

(PŁOTY) 11 grudnia br. policjanci w Płotach podczas interwencji zatrzymali Pawła K., lat 40, za usiłowanie czynnej napaści i znieważenie umundurowanych funkcjonariuszy.

Wyleciał z drogi na zakręcie

(KOŁOMAĆ) 13 grudnia br. na trasie Kołomac – Świeszewo kierujący samochodem marki Peugeot 205, Henryk S., lat 41, na łuku drogi z nieustalonych przyczyn zjechał do rowu, a następnie uderzył w przydrożne drzewo. W wyniku zdarzenia kierujący doznał urazu klatki piersiowej i stracił przytomność. Pasa-

żerowie - dwie kobiety i mężczyzna doznali urazów czaszkowo-mózgowych i urazu klatki piersiowej. Wszyscy zostali przewiezieni do szpitala w Gryficach.

Włam do piekarni po... kable

(TRZEBIATÓW) 14 grudnia br. policjanci w Trzebiatowie dokonali zatrzymania Grzegorza K., lat 31 oraz Witolda K., lat 31, podejrzewanych o dokonanie włamania do piekarni w Trzebiatowie, skąd następnie dokonali kradzieży elementów miedzianych w postaci przewodów elektrycznych i rur miedzianych wartości 300 zł.

Podejrzewany zatrzymany

(TRZEBIATÓW) 14 grudnia br. policjanci w Trzebiatowie dokonali zatrzymania Pawła D., lat 26, podejrzewanego o dokonanie pobicia mieszkańca powiatu gryfickiego oraz kradzież telefonu komórkowego wartości 400 złotych.

Sławek z marihuą

(GRYFICE) 14 grudnia br. policjanci w Gryficach zatrzymali Sławomira H., lat 20, który posiadał przy sobie środki narkotyczne w postaci 1 grama marihuany.

Wyrok

Sąd Rejonowy w Gryficach wyrokiem z dnia 20 listopada 2008 r. sygn. akt VIK 612/08 wymierzył

Jarosławowi Balon

s. Waldemara, ur. 05.02.1962 r. w Płotach karę grzywny w wysokości 40 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 15,00 złotych; orzekła zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat; na poczet zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zalicza okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 30 sierpnia 2008 r.; orzekł podanie wyroku do wiadomości publicznej poprzez opublikowanie w prasie lokalnej „Gazeta Gryficka”; za czyn z art. 178 a par. 1 kk polegający na tym, że w dniu 30 sierpnia 2008 r. w Płotach kierował samochodem osobowym marki Audi 80 będąc w stanie nietrzeźwości sięgającym stężenia 1,18 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Wyrok

Sąd Rejonowy w Gryficach wyrokiem z dnia 26.11.2008 r. sygn. akt VI K 652/08, skazał

Piotra Kurdysiaka

na karę 10 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie; orzeczone zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerowych w ruchu lądowym na okres 2 lat; zasądzone podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie w czasopiśmie lokalnym, za przestępstwo z art. 178 a par. 2 kk polegające na tym, że w dniu 6 września 2008 r. w Trzebiatowie powiatu gryfickiego na ul. Kołobrzeskiej, na drodze publicznej kierował rowerem będąc w stanie nietrzeźwości, posiadając 0,81 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Podziękowania

Na zakończenie 2008 roku i jego podsumowaniu w Muzeum i Galerii Brama w Gryficach, w dniu 11 listopada miała miejsce miła uroczystość. Pierwszy raz w dziejach tej placówki zostały wręczone dyplomy z podziękowaniem za pomoc w zorganizowaniu wystaw eksponowanych w bieżącym roku.

Pracownicy Muzeum i Galerii Brama dziękują wszystkim mieszkańcom Gryfic, którzy udostępnili swoje prywatne zbiory na wystawy okolicznościowe. Równocześnie prosimy o dalszą współpracę. Muzeum i Galeria Brama jest naszym wspólnym dobrem i jest zawsze otwarte na ludzi i dla ludzi. M.



Od lewej Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Błysz, Grzegorz Burcza Prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Gryfic

DRUKARNIA

Oferujemy druk:

- ulotek
- plakatów
- wizytówek
- druków, samokopii

Łobez ul. Słowackiego 6, tel./fax - 091 39 73 730

Dyżury w redakcji;

Gryfice, ul. Wałowa 8/7

Poniedziałki, wtorki, środy w godz 13.00 -15.00

(wejście od strony muru obronnego)

Tel. 091 384 71 53 lub 091 39 73 730

Tel. interwencyjny: 694 089 733

mail: wppp1@wp.pl

www.gazetagryficka.go.pl

TECHNIKA OKIENNA

Selmont P.P.H.U.
Mariusz Żurek Sp. z o.o.

TWOJ PRODUCENT:
OKIEN I DRZWI PCV

RZĘSKOWO 1A, 72-300 Gryfice
tel. (091) 384 56 15

KRZYŻÓWKA

"BROŃ" RÓŻY	ZAPIS W TESTA- MENCIE	KASZA Z PROSA SZNUR	BAL PRZEBIE- RAŃCÓW	WŁOSÓW LUB GÓR	DOG COŚ LICHEGO	ROŚLINNY ORNA- MENT
		DWOJE		RYBA MIĘKLA- WKA		
ARMATNIE TO LAWETA	GORĄCY ALKOHOL SPIS		ZAPOLE W STODOLE	12		
	10	RODZAJ SIECI	5	JADALNIA NA STATKU NA OPIUM		
WZIĄTKA			BOŻEK Z ŁUKIEM			METAL LA. 77
DAWNY INSTRU- MENT STRUNOWY	LICZBA BEZ WARTOŚCI	TKANINA W PRAŻKI	PIEŚŃ OPEROWA	ZABAWA PAPUGA	4 ŁĄCZY BLĄCHY LEKIE DREWNO	
MÓR			JANUSZ GAJOS			MŻAWKA
1			FAMILIA POCIĄG DO KRADZIEŻY		OCENA MORAL- NOŚĆ	6
DOSTOJNIK TURECKI	LANCA OPAŁ	11	ŁUK NA KO- LUMNACH			
DAWNY DWORZEC	PRZYJA- CIÓŁKA CHOPINA	FIZYK JĄDROWY	MEDY- KAMENT	2		
TROFEUM INDIAN						9
NA RĘCE ZBIERA	POD POWIEKA KOSZULKĄ KABLA		NAPÓJ Z OWOCÓW			
POLSKI SERIAL						
SŁYNNY ADMIRAL ANG.	NAD NIA PISZ GATUNEK SARDYNKI					7
BUTY NA ZIMĘ		3				
NA CERZE			W PORA- DNI AA			8
		13				

NAGRODA

Miesięczna prenumerata „Gazety Gryfickiej”

Poprawne rozwiązania należy wysłać na adres:
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6.